

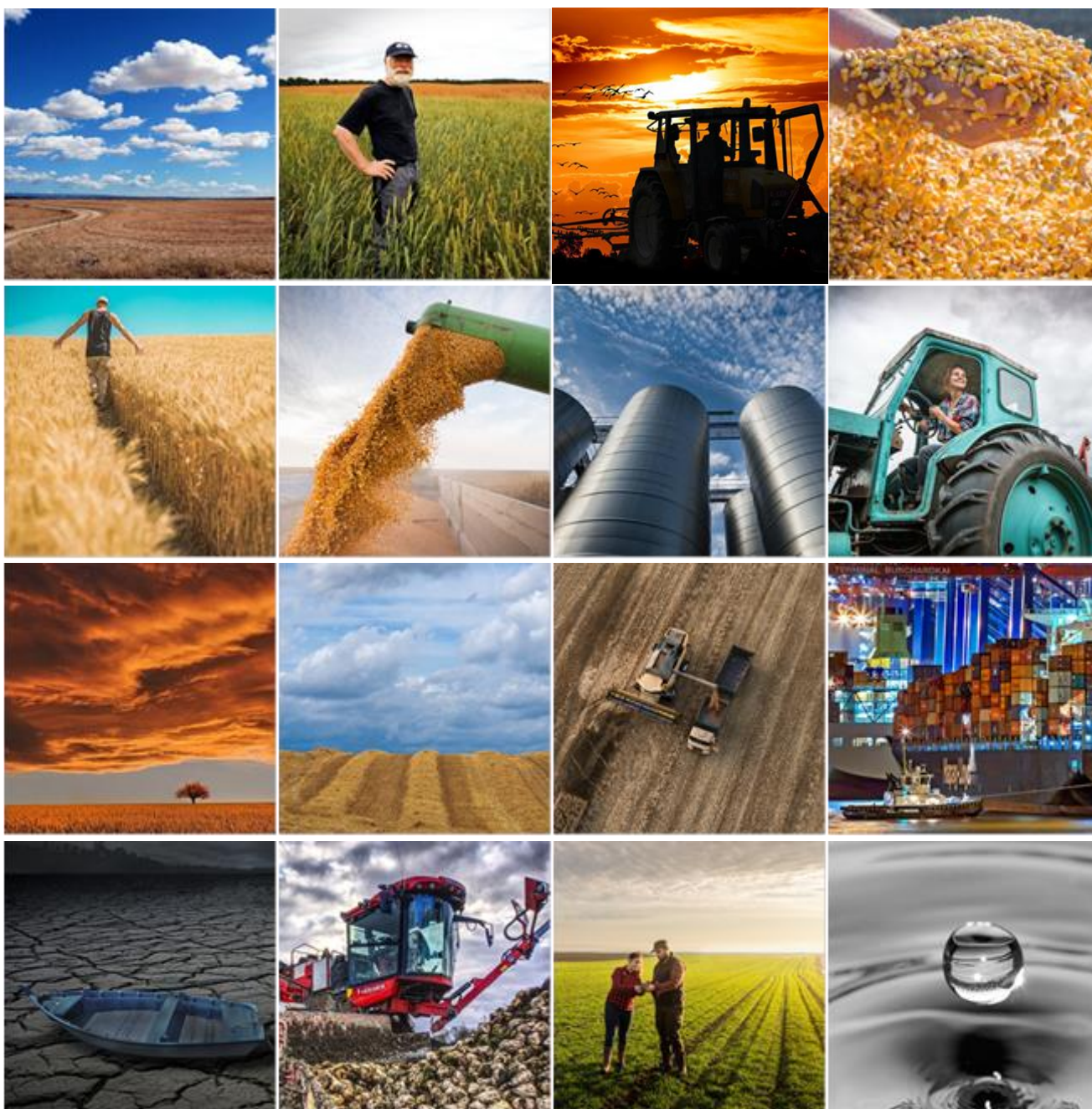


FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 8 lutego 2021



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Jednak będzie jedna inspekcja żywnościowa?	4
Ceny nawozów znacznie wzrosły. Dlaczego?	4
KRiR: Za likwidację nerek powinno być odszkodowanie	4
128 wniosków na nawadnianie gospodarstw rolnych	4
Ministerstwo Rolnictwa zadowolone z instytutów	5
Rząd przyjął Politykę energetyczną Polski do 2040 r.	5
Zdrowa gleba to zdrowa żywność	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: rzepak coraz droższy	5
Płodozmian, czyli wzrost plonów - obiecujący sposób na poprawę bezpieczeństwa żywnościowego w zmieniającym się klimacie	6
Czy na rynku zbóż mamy do czynienia ze spekulacjami?	6
Ile ziemi ma kościół?	6
Kuria wydzierżawiła grunty rolne firmie, która oszukała 800 rolników?	6
Ceny w skupach się nie zmieniły. Nadal są wysokie.....	7
Kiedy przyjdą dopłaty?.....	7
Nowe perspektywy dla rolnictwa ekologicznego	7
FAO: Światowa produkcja zbóż w 2020 r. i wczesne perspektywy na 2021 r.	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 8 lutego 2021



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 907,96	Średnia cena zł/t: 633,16	Średnia cena zł/t: 717,08	Średnia cena zł/t: 576,67
MIN - MAX: 850,00 - 1 030,00	MIN - MAX: 520,00 - 700,00	MIN - MAX: 600,00 - 940,00	MIN - MAX: 500,00 - 720,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 844,82	Średnia cena zł/t: 622,60	Średnia cena zł/t: 727,24	Średnia cena zł/t: 701,46
MIN - MAX: 700,00 - 960,00	MIN - MAX: 540,00 - 740,00	MIN - MAX: 630,00 - 820,00	MIN - MAX: 630,00 - 840,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 028,61	Średnia cena zł/t: 982,50	Średnia cena zł/t: 1 062,00	Średnia cena zł/t: 997,50
MIN - MAX: 900,00 - 1 650,00	MIN - MAX: 920,00 - 1 080,00	MIN - MAX: 800,00 - 1 250,00	MIN - MAX: 940,00 - 1 080,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 1 920,46	Średnia cena zł/t: 787,33	Średnia cena zł/l: 1,58	Średnia cena zł/kg: 3,70
MIN - MAX: 1 720 - 2 050	MIN - MAX: 700,00 - 940,00	MIN - MAX: 1,46 - 1,68	MIN - MAX: 3,40 - 4,20

MATF Pszenica

224,50 €/t

MATF Kukurydza

218,50 €/t



Jednak będzie jedna inspekcja żywnościowa?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 02.02.2021 | fot. Myriams-Fotos z Pixabay



Krzysztof Jurgiel zarzuca swojemu następcy Janowi Krzysztofowi Ardanowskiemu zaprzestanie budowy jednej inspekcji zajmującej się żywnością w miejsce pięciu i domaga się powrotu do prac zmierzających do jej utworzenia.

Były minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel wystosował list do obecnego ministra Grzegorza Pudy, w którym wyraża przekonanie, że będą kontynuowane prace rozpoczęte przez niego, a zmierzające do powołania jednej inspekcji kontrolującej żywność. [Czytaj dalej...](#)

Ceny nawozów znacznie wzrosły. Dlaczego?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 02.02.2021 | Fot. AK



Zapytaliśmy o to przedstawiciela jednej z firm produkujących nawozy mineralne. Okazuje się, że ten trend będzie się utrzymywał co najmniej do wiosny.

Początek roku to czas kiedy zwykle wzrastają ceny nawozów mineralnych, ale w tym roku te wzrosty są wyższe. Obecnie ceny nawozów kształtuje się na poziomie około (oczywiście w zależności m.in. od wielkości partii, miejsce zamieszkania (transport), producenta czy dystrybutora), w tzw. big-bag: za saletrę amonową – 1200 zł/t, mocznik – 1620 zł/t, siarczan amonu – 900 zł/t, sól potasowa – 1400 zł/t, NP(S) – 2100 zł/t, NPK (S) – 1550-1700 zł/t. [Czytaj dalej...](#)

KRiR: Za likwidację nerek powinno być odszkodowanie

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.02.2021 | fot. pixabay



Prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych Wiktor Szmulewicz wystosował we wtorek pismo do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Grzegorza Pudy o zmianę przepisów tak, by za likwidację stada nerek w wyniku choroby przysługiwało odszkodowanie - poinformowała Izba.

- Prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych Wiktor Szmulewicz wystosował pismo do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pana Grzegorza Pudy, w związku z wykryciem pierwszego przypadku zakażenia wirusem SARS-CoV-2 u zwierząt futerkowych na fermie zlokalizowanej w woj. pomorskim na terenie powiatu. [Czytaj dalej...](#)

128 wniosków na nawadnianie gospodarstw rolnych

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.02.2021 | Fot. Shutterstock



Do 1 lutego br. do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło 128 wniosków na kwotę blisko 10 mln zł o dofinansowanie inwestycji chroniących gospodarstwa przed skutkami suszy. - poinformowała ARiMR.

Nabór wniosków zakończył się 28 stycznia i trwał ok. trzech miesięcy. Był to trzeci nabór wniosków, jaki przeprowadziła do tej pory ARiMR. Dane mogą być nie ostateczne, bowiem rolnicy mogli składać dokumenty także za pośrednictwem poczty.

Pomoc realizowana jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach działania "Modernizacja gospodarstw rolnych". [Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo Rolnictwa zadowolone z instytutów

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 02.02.2021 | fot. Pixabay



MRiRW nadzoruje 12 instytutów badawczych i deklaruje, że zaplecze badawcze jest i nadal będzie doskonałe. „Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozytywnie ocenia działalność nadzorowanych instytutów badawczych, co nie oznacza, że nie oczekuje od nich podejmowania wysiłków w celu podnoszenia potencjału naukowego i wdrożeniowego, zwiększania zaangażowania w przedsięwzięcia podejmowane we współpracy z przemysłem, jak i intensyfikowania współpracy prowadzonej z partnerami zagranicznymi, w tym w ramach programów współfinansowanych ze środków UE” – podał minister Grzegorz Puda, odpowiadając na interpelację posłów Jarosława Sachajki i Pawła Szramki. [Czytaj dalej...](#)

Rząd przyjął Politykę energetyczną Polski do 2040 r.

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.02.2021 | fot. shutterstock



Rząd przyjął we wtorek uchwałę ws. Polityki energetycznej Polski do 2040 r. - podało Centrum Informacyjne Rządu. PEP opiera się na trzech głównych filarach - sprawiedliwej transformacji, budowie zeroemisyjnego systemu energetycznego oraz dobrej jakości powietrza.

Według CIR, PEP 2040 zakłada, że redukcja wykorzystania węgla w gospodarce będzie następować w sposób zapewniający sprawiedliwą transformację. [Czytaj dalej...](#)

Zdrowa gleba to zdrowa żywność

Bezpluga.pl | Autor: Julia Śmigielska | 02.02.2021 |



Naukowcy coraz częściej znajdują dowody na to, że bogactwo mikroorganizmów w glebie wpływa pozytywnie nie tylko na jej właściwości, ale także na ludzkie zdrowie.

Szczególnie ciekawym przykładem na sieć powiązań między żyjącymi w glebie mikroorganizmami, a organizmem człowieka jest L-ergotioneina - jeden z aminokwasów, będący silnym przeciwutleniaczem. Ergotioneina spowalnia procesy starzenia, działa przeciwzapalnie, zmniejsza ryzyko chorób nowotworowych i neurodegeneracyjnych takich jak choroba Alzheimera czy Parkinsona. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: rzepak coraz droższy

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 02.02.2021 |



Nasze dzisiejsze notowania wskazują na dalszy wzrost cen na rynku zbóż i oleistych. Kolejną, pokaźną podwyżkę zaliczył rzepak, który od minionego piątku podrożał o ponad 25 zł/t. W tym czasie o blisko 9 zł/t wzrosła średnia cena skupu pszenicy paszowej i żyta paszowego. W górę poszły też przeciętne wyceny kukurydzy i jęczmienia.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 02.02.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

Płodozmian, czyli wzrost plonów - obiecujący sposób na poprawę bezpieczeństwa żywnościowego w zmieniającym się klimacie

Cenyrolnicze.pl | Autor: prof. Piotr Tryjanowski | 02.02.2021 |



Systemy upraw są coraz bardziej uproszczone, z coraz mniejszą liczbą roślin uprawianych w płodozmianie. Jednak zróżnicowany płodozmiar zapewnia wyższe plony w porównaniu z ciągłą monokulturą. Znajdujemy wiele zalet zróżnicowanych rotacji, są one bardziej widoczne, w latach o niewielkich opadach i wysokich temperaturach. Zespół naukowców ze Szwecji, Polski i Włoch odkrył to, analizując dane dotyczące plonów gromadzone przez dziesięciolecia w ramach wieloletnich doświadczeń polowych zlokalizowanych na południu i północy Europy. Dywersyfikacja omawianych w publikacji płodozmianów pojawia się jako adaptacja do nadchodzącego cieplejszego i suchszego klimatu. [Czytaj dalej...](#)

Czy na rynku zbóż mamy do czynienia ze spekulacjami?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 03.02.2021 | fot. Pixabay



Na temat rynku zbóż, wynikach eksportu, problemach branży, czynników wpływających na ceny, prognozie wyższych cen mąki i utrzymujących się cen ziarna rozmawiamy z Moniką Piątkowską – prezes Izby Zbożowo-Paszowej. Cały wywiad poniżej.

Farmer: Pani Prezes początek roku to czas podsumowań. Jak ocenia Pani rynek surowców rolnych w 2020 r. w Polsce z punktu widzenia utrudnionego. [Czytaj dalej...](#)

Ile ziemi ma kościół?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 03.02.2021 | fot. analogicus z Pixabay



Zdaniem posłów Lewicy Kościół Katolicki już odebrał rekompensatę za nieruchomości pozostawione na Kresach Wschodnich po II wojnie światowej.

Posłowie Lewicy 27 stycznia złożyli w Sejmie projekt ustawy o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt, zgodnie z sejmowym opisem, „dotyczy usunięcia z obrotu prawnego przepisu, który aktualnie nie spełnia już swojej pierwotnej, kompensacyjnej funkcji dotyczącego regulacji odnoszących się do rekompensat za nieruchomości pozostawione przez Kościół Rzymskokatolicki na Kresach Wschodnich po II wojnie światowej”. [Czytaj dalej...](#)

Kuria wydzierżawiła grunty rolne firmie, która oszukała 800 rolników?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.02.2021 |



- W związku z docierającymi do nas sygnałami od okolicznych rolników o wydzierżawianiu gruntów rolnych należących do Kurii w Toruniu osobom powiązanym z firmą Ziarno z Cichoradza chcielibyśmy uzyskać od państwa informacje potwierdzające bądź zaprzeczające naszym doniesieniom – czytamy w piśmie jakie skierowała Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza do Kurii w Toruniu. Samorząd rolniczy przypomina, że firma zalega rolnikom 30 mln zł. [Czytaj dalej...](#)

Ceny w skupach się nie zmieniły. Nadal są wysokie

Farmer.pl | Autor: MT/HJ | 04.02.2021 | fot. Shutterstock



W badanych przez nas firmach nie widać znacznych zmian wartości płodów rolnych. Utrzymują one wysoką cenę sprzed tygodnia.

Pszenica konsumpcyjna kosztuje obecnie od 850 do 894 zł/t netto, pszenica paszowa – od 800 do 900 zł/t netto. Za tonę rzepaku można dostać od 1800 do 2000 zł/t netto, a za kukurydzę suchą od 800 do 860 zł/t netto.

- Sytuacja na rynku jest bardzo dynamiczna, więc trudno jest prognozować jak będą zachowywały się ceny. [Czytaj dalej...](#)

Kiedy przyjdą dopłaty?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 04.02.2021 | fot. Shutterstock



Mają czas do końca czerwca, ale ARiMR zapewnia, że robi wszystko, aby wystać je wcześniej – a nawet do niektórych już doszły bądź idą.

„Do 1 lutego 2021 r. ARiMR wypłaciła 12,02 mld zł w ramach płatności bezpośrednich za 2020 rok. Pełne płatności trafiły do 712 tys. rolników. Kolejne ok. 407 tys. rolników ma naliczone płatności końcowe i wydane decyzje, a ich wypłata nastąpi niebawem” – zapewnia agencja. Zaliczki dopłat bezpośrednich odebrało 1,275 mln rolników na kwotę 10,41 mld zł, a łącznie z płatnościami obszarowymi z PROW do rolników trafiło do końca listopada. [Czytaj dalej...](#)

Nowe perspektywy dla rolnictwa ekologicznego

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 05.02.2021 | Fot. Schwoaze z Pixabay



Trwają konsultacje Planu Strategicznego dla WPR na lata 2023-2027. W czasie zorganizowanego on-line spotkania na temat proponowanych rozwiązań w zakresie wsparcia powierzchniowego dla rolnictwa ekologicznego (ekoschemat – rolnictwo ekologiczne), zainteresowani rolnicy i przedstawiciele organizacji branżowych usłyszeli, jakie pomysły ma resort rolnictwa na funkcjonowanie systemu subsydiów dla tego sektora w kolejnych latach. Ale na początek przedstawiono ciekawe dane, pokazujące jak kształtowała się liczba beneficjentów oraz powierzchnia wspierana w ramach PROW z budżetu działania Rolnictwo ekologiczne w latach 2015-2020 w podziale na grupy upraw. [Czytaj dalej...](#)

FAO: Światowa produkcja zbóż w 2020 r. i wczesne perspektywy na 2021 r.

Farmer.pl | Autor: JK | 05.02.2021 | Fot. Shutterstock



Podwyższono prognozę FAO dotyczącą światowej produkcji zbóż w 2020 r., Natomiast wczesne perspektywy na ten rok wskazują na niewielki wzrost produkcji pszenicy na półkuli północnej, ale spadek produkcji kukurydzy na półkuli południowej.

Najnowsza prognoza światowej produkcji zbóż w 2020 r. wynosi prawie 2,744 mld ton, czyli nieznacznie (0,1 proc.) więcej niż w poprzednim raporcie z grudnia. Spośród głównych zbóż, prognozę światowej produkcji pszenicy zrewidowano w górę o 4,8 mln ton, do rekordowego poziomu 766,5 mln ton. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Jednak będzie jedna inspekcja żywnościowa?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 02.02.2021 | fot. Myriams-Fotos z Pixabay



Krzysztof Jurgiel zarzuca swojemu następcy Janowi Krzysztofowi Ardanowskiemu zaprzestanie budowy jednej inspekcji zajmującej się żywnością w miejsce pięciu i domaga się powrotu do prac zmierzających do jej utworzenia.

Były minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel wystosował list do obecnego ministra Grzegorza Pudy, w którym wyraża przekonanie, że będą kontynuowane prace rozpoczęte przez niego, a zmierzające do powołania jednej inspekcji kontrolującej żywność.

Jak przypomina, rozpoczął reformę, zgodną z programem PiS i rozporządzeniem unijnym 2017/625 „w sprawie kontroli urzędowych”, które weszło w życie 14 grudnia 2019 r. Spośród 27 państw członkowskich w 23 dokonano zmian mających na celu scalenie istniejących urzędów kontroli żywności.

7 marca 2016 r. powołał zespół, który przygotował projekty stosownych ustaw, przekazane potem do Rady Ministrów i przyjęte przez nią. 30 czerwca 2017 projekty trafiły do Sejmu.

Wraz ze zmianą na stanowisku ministra zaprzestano jednak prac nad projektem.

„Minister Ardanowski doprowadził do tego, że cel reformy systemu bezpieczeństwa żywności nie został osiągnięty” – stwierdza Krzysztof Jurgiel i domaga się wznowienia prac.

List Jurgiela sprowokował Ardanowski – jak przypomina europoseł, Ardanowski „w ostatnim czasie” wypowiadał się o potrzebie istnienia jednej inspekcji, co rozumiał też, zanim objął stanowisko ministra, a także zaraz po jego objęciu.

Przypomnijmy, że Jan Krzysztof Ardanowski tłumaczył, że zaprzestanie pracy na jedną inspekcją to wynik „oporów instytucji, które nie chcą się łączyć”. Stąd pomysł włączenia części żywnościowej Inspekcji Handlowej do Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Prace nad jedną inspekcją Ardanowski miał wznowić.

[Zamknij >](#)

Ceny nawozów znacznie wzrosły. Dlaczego?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 02.02.2021 | Fot. AK



Zapytaliśmy o to przedstawiciela jednej z firm produkujących nawozy mineralne. Okazuje się, że ten trend będzie się utrzymywał co najmniej do wiosny.

Początek roku to czas kiedy zwykle wzrastają ceny nawozów mineralnych, ale w tym roku te wzrosty są wyższe. Obecnie ceny nawozów kształtuje się na poziomie około (oczywiście w zależności m.in. od wielkości partii, miejsce zamieszkania (transport), producenta czy dystrybutora), w tzw. big-bag: za saletrę amonową – 1200 zł/t, mocznik – 1620 zł/t, siarczan amonu – 900 zł/t, sól potasowa – 1400 zł/t, NP(S) – 2100 zł/t, NPK (S) – 1550-1700 zł/t.

- Wysokie ceny płodów rolnych – pszenicy, rzepaku, soi, czy kukurydzy – determinują większy popyt na nawozy ze strony rolników. Gwałtowna zmiana, która nastąpiła cen płodów rolnych na przełomie roku, spowodowała, że producenci rolni rozpoczęli szukanie nawozów dosyć nerwowo. Okazało się, że podaż surowców jest zdecydowanie mniejsza niż popyt – powiedział w rozmowie z portalem farmer.pl, Roman Błaszyk, kierownik Działu Technologii Upraw PhosAgro Polska.

Jak zaznaczył, w jego ocenie, wzrost cen nawozów nie ma charakteru spekulacyjnego, a wynika wprost ze strukturalnej nierównowagi podaży do popytu na poziomie odbiorcy ostatecznego.

- Głównymi nawozami, których ceny dynamicznie wzrosły są nawozy fosforowe i azotowe, w szczególności mocznik – zauważa Błaszyk. I dodaje, że do sezonu wiosennego, do którego zostało kilka tygodni, nie spodziewajmy się, że ceny ulegną korekcie. Wręcz przeciwnie. Będzie też można odczuć braki dotyczące dostępności pewnych produktów, zwłaszcza mocznika.

[Zamknij >](#)

KRiR: Za likwidację nerek powinno być odszkodowanie

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.02.2021 | fot. pixabay



Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz wystosował we wtorek pismo do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Grzegorza Pudy o zmianę przepisów tak, by za likwidację stada nerek w wyniku choroby przysługiwało odszkodowanie - poinformowały Izby.

- Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz wystosował pismo do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pana Grzegorza Pudy, w związku z wykryciem pierwszego przypadku zakażenia wirusem SARS-CoV-2 u zwierząt futerkowych na fermie zlokalizowanej w woj. pomorskim na terenie powiatu kartuskiego - o jak najszybsze

wprowadzenie zmian do przepisów rozporządzeń Ministra Rolnictwa ustanawiających chorobę COVID-19 u nerek jako chorobę zwalczaną z urzędu, umożliwiającą hodowcom zwierząt futerkowych uzyskanie odszkodowania w związku z wykryciem SARS-COV-2 u nerek - czytamy w informacji KRiR .

Zdaniem szefa Izb, chorobę tę zaliczono do chorób zwalczanych z urzędu, dlatego hodowcy muszą w sytuacji jej wystąpienia otrzymać od Skarbu Państwa odszkodowanie za likwidację chorych zwierząt.

W piśmie zaznaczono, że "bardzo ważne jest aby badania pozytywne na SARS-CoV-2 u danych nerek na fermie były powtarzane co najmniej dwukrotnie w celu wykluczenia mylnych wyników i likwidacji cennych genetycznie sztuk zwierząt".

KRiR zaapelowała, aby inspektorzy weterynarii zachowywali reżim sanitarny podczas pobierania próbek oraz przeprowadzali weryfikację dodatnich wyników badań a także w celu weryfikacji znakowali zbadane zwierzęta.

[Zamknij >](#)

128 wniosków na nawadnianie gospodarstw rolnych

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.02.2021 | Fot. Shutterstock



Do 1 lutego br. do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło 128 wniosków na kwotę blisko 10 mln zł o dofinansowanie inwestycji chroniących gospodarstwa przed skutkami suszy. - poinformowała ARiMR.

Nabór wniosków zakończył się 28 stycznia i trwał ok. trzech miesięcy. Był to trzeci nabór wniosków, jaki przeprowadziła do tej pory ARiMR. Dane mogą być nie ostateczne, bowiem rolnicy mogli składać dokumenty także za pośrednictwem poczty.

Pomoc realizowana jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach działania "Modernizacja gospodarstw rolnych". Dotacja, jaką można otrzymać z tego programu, wynosi maksymalnie 100 tys. zł, przy czym refundacji podlega 50 proc. kosztów poniesionych na realizację inwestycji, a 60 proc. w przypadku młodego rolnika.

Agencja dofinansowuje m.in.: budowę studni i zbiorników; zakup maszyn i urządzeń do poboru, magazynowania, uzdatniania, odzyskiwania lub rozprowadzania wody, instalacji nawadniających i systemów do sterowania nawadnianiem.

[Zamknij >](#)

Ministerstwo Rolnictwa zadowolone z instytutów

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 02.02.2021 | fot. Pixabay



MRiRW nadzoruje 12 instytutów badawczych i deklaruje, że zaplecze badawcze jest i nadal będzie doskonałe.

„Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozytywnie ocenia działalność nadzorowanych instytutów badawczych, co nie oznacza, że nie oczekuje od nich podejmowania wysiłków w celu podnoszenia potencjału naukowego i wdrożeniowego, zwiększania zaangażowania w przedsięwzięcia podejmowane we współpracy z przemysłem, jak i intensyfikowania współpracy prowadzonej z partnerami zagranicznymi, w tym w ramach programów współfinansowanych ze środków UE” – podał minister Grzegorz

Puda, odpowiadając na interpelację posłów Jarosława Sachajki i Pawła Szramki.

Jak wyjaśnił minister, obecnie w ramach zaplecza badawczego funkcjonuje 12 instytutów badawczych: „5 posiada kategorię A, 1 kategorię A+, a pozostałe 6 posiada kategorię B. Ponadto 10 instytutów posiada status państwowego instytutu badawczego (PIB), a dodatkowo Państwowy Instytut Weterynaryjny – PIB w Puławach posiada status Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego.”

„Specyficzny charakter nauk rolniczych oraz potrzeby badawcze związane z rynkami rolnymi, rozwojem obszarów wiejskich i rybołówstwem decydują, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zamierza utrzymać i rozwijać własne zaplecze badawcze, które jest i nadal będzie doskonałe” – zadeklarował minister.

Grzegorz Puda nie odpowiedział jednak na pytanie, ile wynosiły zyski finansowe oraz straty poszczególnych spółek wchodzących w skład struktury każdego z instytutów nadzorowanych przez ministra – jak stwierdził, spółki instytutowe nie wchodziły w skład instytutów badawczych. To instytuty nadzorują ich działalność: „Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie jest uprawniony do prowadzenia działań odnoszących się bezpośrednio do spółek z udziałem instytutów”.

Ma to ulec zmianie: „Obecnie instytuty prowadzą działania mające na celu dostosowanie funkcjonowania spółek do przepisów ustawy o zasadach zarządzania mieniem i wytycznych dotyczących nadzoru właścicielskiego wydanych przez Prezesa Rady Ministrów (jako dobrych praktyk). Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zobowiązał również instytuty do comiesięcznego przekazywania informacji na temat aktualnej sytuacji finansowej spółek i zidentyfikowanych zagrożeń”. Trzeba zauważyć, że każdy z instytutów otrzymał dofinansowanie – w ostatnim roku (stan na 22 grudnia 2020 r.) najwyższe wynoszące 45 702 000 zł trafiło do Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a Państwowy Instytut Weterynaryjny otrzymał dotację w wysokości 33 038 000 zł, natomiast najniższe wsparcie trafiło do Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego - 286 837,61 zł.

NIK w opublikowanej dziś „Informacji o wynikach kontroli Gospodarka finansowa instytutów badawczych” podaje, że w 2019 r. „kontrolowane przez NIK polskie instytuty badawcze zarobiły od ok. 8 mln zł do ponad 91 mln zł. Niewielką tylko część tych przychodów - zaledwie 11,5 proc. - stanowiła sprzedaż wyników badań naukowych i prac rozwojowych, czyli efektów ich podstawowej działalności. Na sprzedaży samych patentów, praw ochronnych oraz licencji na stosowanie wynalazków i wzorów użytkowych zyskał tylko jeden z badanych instytutów - Nafty i Gazu, a i tak stanowiło to zaledwie 0,12 proc. jego przychodów. Nic więc dziwnego, że w 2019 r. w uniijnym rankingu innowacyjności (European Innovation Scoreboard) Polska zajęła 24 miejsce wśród 27 państw.” NIK nie skontrolowała jednak żadnego z instytutów podległych MRiRW. „Podczas kontroli sprawdzono nadzór, jaki nad instytutami sprawują dwa ministerstwa. Jako nierzetelny NIK ocenia nadzór Ministra Aktywów Państwowych (MAP), który nie sformułował ani celów nadzoru, ani celów, które miałyby osiągnąć same instytuty. Nie zlecił im także żadnych zadań do realizacji. W efekcie, w przeciwieństwie do instytutów nadzorowanych przez Ministra Klimatu, działalność jednostek podlegających MAP nie była powiązana z rządowymi strategiami i programami dotyczącymi innowacji” – oceniła NIK.

[Zamknij >](#)

Rząd przyjął Politykę energetyczną Polski do 2040 r.

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.02.2021 | fot. shutterstock



Rząd przyjął we wtorek uchwałę ws. Polityki energetycznej Polski do 2040 r. - podało Centrum Informacyjne Rządu. PEP opiera się na trzech głównych filarach - sprawiedliwej transformacji, budowie zeroemisyjnego systemu energetycznego oraz dobrej jakości powietrza.

Według CIR, PEP 2040 zakłada, że redukcja wykorzystania węgla w gospodarce będzie następować w sposób zapewniający sprawiedliwą transformację.

Dodatkowo w 2030 r. udział OZE w końcowym zużyciu energii brutto wyniesie co najmniej 23 proc., moc zainstalowana farm wiatrowych na morzu wyniesie ok. 5,9 GW w 2030 r. i do ok. 11 GW w 2040 r., a w 2033 r. uruchomiony zostanie pierwszy blok elektrowni jądrowej o mocy ok. 1-1,6 GW. Kolejne bloki będą wdrażane co 2-3 lata, a cały program jądrowy zakłada budowę 6 bloków.

Kolejne elementy to redukcja emisji gazów cieplarnianych do 2030 r. o ok. 30 proc. w stosunku do 1990 r., a do 2040 r. ogrzewanie wszystkich gospodarstw poprzez ciepło systemowe oraz zero- lub niskoemisyjne źródła indywidualne.

[Zamknij >](#)

Zdrowa gleba to zdrowa żywność

Bezpluga.pl | Autor: Julia Śmigielska | 02.02.2021 |



Naukowcy coraz częściej znajdują dowody na to, że bogactwo mikroorganizmów w glebie wpływa pozytywnie nie tylko na jej właściwości, ale także na ludzkie zdrowie.

Szczególnie ciekawym przykładem na sieć powiązań między żyjącymi w glebie mikroorganizmami, a organizmem człowieka jest L-ergotioneina - jeden z aminokwasów, będący silnym przeciwutleniaczem. Ergotioneina spowalnia procesy starzenia, działa przeciwzapalnie, zmniejsza ryzyko chorób nowotworowych i neurodegeneracyjnych takich jak choroba Alzheimera czy Parkinsona. Ten cenny aminokwas jest wytwarzany jedynie przez żyjące w glebie mikroorganizmy – grzyby i

niektóre bakterie. Jako główne źródło ergotioneiny w diecie człowieka podaje się grzyby (np. borowiki), ale można ją znaleźć również w wielu innych roślinach, na przykład owsie.

Profesor Robert Beelman z Uniwersytetu Stanu Pensylwania (USA) we współpracy z Instytutem Rodale'a prześledził, w jaki sposób ergotioneina trafia na nasze talerze i co zrobić, by tego prozdrowotnego aminokwasu było w żywności jak najwięcej. W swoim badaniu porównał zawartość ergotioneiny w ziarnie owsa uprawianego na poletkach doświadczalnych, różniących się agrotechniką. Okazało się, że ziarno owsa z poletek w uprawie zerowej zawierało aż 25% ergotioneiny więcej, niż z poletek uprawionych mechanicznie. Także w samej glebie na poletkach w systemie no-till stwierdzono większą zawartość ergotioneiny. Robert Beelman argumentuje to faktem, iż mechaniczna ingerencja w glebę narusza skomplikowane sieci powiązań mikroorganizmów. Inne eksperymenty przeprowadzane w Instytucie Rodale'a pozwoliły na sformułowanie ogólnego wniosku, iż wszystkie rolnicze praktyki, mające na celu poprawę jakości wierzchniej warstwy gleby wpływają pozytywnie na zawartość antyoksydantów w jadalnych częściach roślin dzięki zwiększeniu różnorodności i liczebności mikroorganizmów glebowych.

Innym przykładem mogą być żyjące w glebie bakterie *Mycobacterium vaccae*, które nie tylko wykazują pozytywny wpływ na obniżenie poziomu stresu (<https://www.bezpluga.pl/wiadomosci/dlaczego-rolnik-jest-szczesliwy,91626.html>), ale mogą także korzystnie wpływać na układ odpornościowy. Badacze wymieniają szereg innych mikroorganizmów glebowych, biorących udział w procesach powstawania związków takich jak fitonutrienty i antyoksydanty zawarte w roślinach. Związki te wspomagają układ immunologiczny i hormonalny organizmu i wykazują działanie przeciwnowotworowe.

Już ponad dziesięć lat temu w Niemczech odnotowano, że u dzieci mieszkających na wsi rzadziej diagnozuje się alergie i astmę niż u ich rówieśników z obszarów miejskich. Profesor Donata Vercelli z Uniwersytetu Stanu Arizona w USA wyjaśnia, że wynika to z „przystosowania” układu odpornościowego do przeróżnych mikroorganizmów glebowych i tych związanych ze zwierzętami hodowlanymi. Dzieci mieszkające na wsi, mające kontakt z rolnictwem, w przeciwieństwie do dzieci z miasta, spotykają się z tymi mikrobami na co dzień. Co szczególnie ciekawe, „programowanie” układu immunologicznego dzieci rolników prawdopodobnie zaczyna się już w łonie matki!

Źródło: The Washington Post

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: rzepak coraz droższy

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 02.02.2021 |



Nasze dzisiejsze notowania wskazują na dalszy wzrost cen na rynku zbóż i oleistych. Kolejną, pokaźną podwyżkę zaliczył rzepak, który od minionego piątku podrożał o ponad 25 zł/t. W tym czasie o blisko 9 zł/t wzrosła średnia cena skupu pszenicy paszowej i żyta paszowego. W górę poszły też przeciętne wyceny kukurydzy i jęczmienia.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 02.02.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(02.02.2021)	(29.01.2021)
Pszenica konsumpcyjna	850-1040 (912,14)	840-1050 (913,75)
Żyto konsumpcyjne	520-700 (632,25)	520-700 (625,00)
Jęczmień konsumpcyjny	600-940 (717,50)	600-940 (710,77)
Pszenica paszowa	700-950 (845,34)	700-940 (836,38)
Żyto paszowe	540-750 (619,81)	520-740 (610,96)
Pszenżyto	630-820 (723,67)	630-820 (722,83)
Jęczmień paszowy	630-840 (701,80)	620-840 (698,85)
Rzepak	1750-2050 (1937,22)	1720-2050 (1911,67)
Kukurydza	720-920 (792,22)	700-940 (785,00)
Groch konsumpcyjny	900-1100 (982,22)	900-1100 (968,89)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy ziarna suchego.

[Zamknij >](#)

Płodozmian, czyli wzrost plonów - obiecujący sposób na poprawę bezpieczeństwa żywnościowego w zmieniającym się klimacie

Cenyrolnicze.pl | Autor: prof. Piotr Tryjanowski | 02.02.2021 |



Systemy upraw są coraz bardziej uproszczone, z coraz mniejszą liczbą roślin uprawianych w płodozmianie. Jednak zróżnicowany płodozmian zapewnia wyższe plony w porównaniu z ciągłą monokulturą. Znajdujemy wiele zalet zróżnicowanych rotacji, są one bardziej widoczne, w latach o niewielkich opadach i wysokich temperaturach. Zespół naukowców ze Szwecji, Polski i Włoch odkrył to, analizując dane dotyczące plonów gromadzone przez dziesięciolecia w ramach wieloletnich doświadczeń polowych zlokalizowanych na południu i północy Europy. Dywersyfikacja omawianych w publikacji płodozmianów pojawia się jako adaptacja do nadchodzącego cieplejszego i suchszego klimatu.

Przewiduje się, że w nadchodzących czterdziestu latach globalne zapotrzebowanie na żywność wzrośnie o 50–70%. Chociaż plony nadal rosną, w wielu regionach, plony nigdy nie uległy poprawie, były w stagnacji lub nawet załamały się na około jednej trzeciej powierzchni głównych upraw. Jednostronne wyczerpanie gleby ze składników pokarmowych, nagromadzenie się chorób i szkodników oraz zmiana klimatu odgrywają kluczową rolę w tym niepokojącym trendzie. W latach 1980-2008 straciliśmy 5,5% światowej produkcji pszenicy tylko z powodu zmian klimatycznych. Musimy dostosować nasze systemy produkcji roślinnej, tak aby rośliny lepiej radziły sobie zwłaszcza z rosnącymi temperaturami oraz częstszymi i przedłużającymi się suszami, takimi jak np. ta w 2018 r. która wystąpiła w Europie Północnej i Środkowej.

We wnioskach naszej publikacji dywersyfikacja upraw została zaproponowana jako ogólna strategia utrzymania plonów i zmniejszenia ryzyka ich utraty w wyniku niekorzystnych warunków klimatycznych m.in. poprzez poprawę żyzności gleby, ulepszenie korzystnej fauny i flory glebowej oraz zahamowanie gromadzenia się nasion chwastów, szkodników i chorób. Zespół badaczy z Polski, Włoch i Szwecji przetestował to, łącząc unikalne informacje o plonach w swoich krajach z siedmiu długoterminowych eksperymentów rolniczych, obejmujących w ten sposób Europę północną i południową. Doświadczenia rozpoczęto w 1958 r. W każdym doświadczeniu corocznie porównywano zboża uprawiane w monokulturze z plonami tych zbóż z różnych płodozmianów. Zestawiając te serie czasowe plonów z informacjami meteorologicznymi z każdego miejsca, zespół mógł zbadać wyniki plonów w latach suchych i gorących lub mokrych i zimnych.

Niestety obecny trend uprawy na całym świecie polega na tym, że uprawiamy zboża w coraz krótszych rotacjach, a w niektórych miejscach nawet w ciągłej monokulturze. Musielibyśmy to zmienić. - Nasze wyniki jasno pokazują, że zróżnicowany płodozmian jest obiecującym sposobem na utrzymanie produkcji roślinnej i bezpieczeństwa żywnościowego w zmieniającym się klimacie - mówi profesor Lorenzo Marini z Uniwersytetu w Padwie we Włoszech, jeden z autorów publikacji.

Uprawa wielu gatunków roślin w płodozmianie zawsze dawała wyższe plony w porównaniu z ciągłą monokulturą. Tak było zarówno w przypadku zbóż ozimych jak i jarych. W przypadku zbóż jarych korzyść ze zróżnicowanego płodozmianu wzrastała wraz z upływem czasu, dochodząc do przyrostu 500 kg/ha. Średni przyrost plonu porównując monokulturę z płodozmianem wynosił 860 i 390 kg/ha odpowiednio dla zbóż ozimych i jarych. Korzyści płynące ze zróżnicowanej rotacji były silniejsze w latach gorących i suchych - przewiduje się, że stan ten będzie się nasilał wraz ze zmianą klimatu. W okresach skrajnie suchych (suma opadów poniżej 143 mm) i ciepłych (powyżej 17°C w średniej temperaturze dobowej) średni przyrost plonów wyniósł 800 kg/ha dla zbóż jarych na polach z płodozmianem. W przypadku zbóż ozimych średni przyrost plonu wyniósł 1100 kg/ha w latach suchych, podczas gdy upał obniżał zbiory w takim samym stopniu zarówno w przypadku monokultury jak i zmianowania. Uprawa roślin w zróżnicowanym płodozmianie jawi się zatem jako obiecujący sposób na poprawę bezpieczeństwa żywnościowego w zmieniającym się klimacie.

- Wieloletnie doświadczenia polowe wskazują na nieskuteczność czynników rekompensujących brak prawidłowego zmianowania - mówi Profesor Zuzanna Sawinska z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, jedna ze współautorek publikacji. W warunkach ciągłych monokultur efekty stosowania intensywnej agrotechniki (środki ochrony roślin,

łączne nawożenie mineralno-organiczne) są w dużym stopniu zależne od zmieniających się warunków meteorologicznych.

- Potrzebna jest nowa polityka i rynkowe zachęty, które umożliwią rolnikom uprawianie zróżnicowanych płodozmianów - mówi profesor Riccardo Bommarco ze Szwedzkiego Uniwersytetu Nauk Rolniczych, współautor publikacji. Potrzebujemy tego, aby zabezpieczyć dostawy żywności w zmieniającym się klimacie.

- Nasze badania pokazują również, jak ważne jest prowadzenie długoterminowych eksperymentów, w których plony są zbierane przez dziesięciolecia w takim samym układzie doświadczenia - mówi Prof. Giulia Vico ze Szwedzkiego Uniwersytetu Nauk Rolniczych, współautorka publikacji. Bogactwo danych pozwala nam ocenić skutki zmienności warunków klimatycznych, co jest praktycznie niemożliwe w eksperymentach krótkoterminowych.

Plony roślin i stan gleby zależą od tego, jaką praktykę uprawy zastosuje rolnik. Może to być uprawa tych samych lub różnych gatunków roślin, uprawa orkowa lub bezorkowa, różne technologie nawożenia i ochrony roślin. Jednak wpływ tych wszystkich praktyk na plony często uwidacznia się dopiero po wielu latach ich użytkowania. Dlatego długoterminowe eksperymenty trwające przez dziesięciolecia, są wyjątkowym źródłem do badania takich długoterminowych skutków i identyfikacji najlepszych praktyk, które utrzymają produktywność pola uprawnego przez pokolenia. Plony w dużym stopniu zależą od pogody w danym sezonie wegetacyjnym. Wieloletnie zbiory i dane klimatyczne pozwalają na spójne zarządzanie polami, pozwalają na analizę tego, jak zmienność warunków klimatycznych wpływa na plony i jak to zależy od przyjętej technologii uprawy.

[Zamknij >](#)

Czy na rynku zbóż mamy do czynienia ze spekulacjami?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 03.02.2021 | fot. Pixabay



Na temat rynku zbóż, wynikach eksportu, problemach branży, czynników wpływających na ceny, prognozie wyższych cen mąki i utrzymujących się cen ziarna rozmawiamy z Moniką Piątkowską – prezes Izby Zbożowo-Paszowej. Cały wywiad poniżej.

Farmer: Pani Prezes początek roku to czas podsumowań. Jak ocenia Pani rynek surowców rolnych w 2020 r. w Polsce z punktu widzenia utrudnionego łańcucha dostaw, a więc w wyniku pandemii koronawirusa?

Monika Piątkowska: Pandemia stanowiła wyzwanie także dla branży rolno-spożywczej i sektora zbożowo-paszowego. Mimo obostrzeń i reżimu sanitarnego łańcuch dostaw został jednak zachowany. Dane, które posiadamy pozwalają stwierdzić, że w przypadku sektora zbóż rok 2020 był udany – chodzi choćby dane dotyczące eksportu.

F: Właśnie, eksport zbóż z Polski w poprzednim sezonie okazał się wyjątkowo wysoki? Czy spodziewała się tego branża, nawet po pojawianiu się COVID 19?

MP: Wysoki poziom zainteresowania polskimi zbożami to wypadkowa kilku czynników. Począwszy od udanych plonów w kraju, jak i atrakcyjnego kursu złotego aż po uwarunkowania międzynarodowe - zbiory w innych krajach, a także obostrzenia i podatki w eksporcie rosyjskich zbóż.

W 2020 r. odnotowaliśmy o wiele wyższe plony zbóż niż te w 2019 r. Początkowo wszystkim nam towarzyszyła jednak niepewność, ale z biegiem czasu zarówno rolnicy, jak i producenci i przetwórcy zbóż oraz handlowcy dostawali się do nowych warunków, czego wyrazem jest utrzymujący się na dobrym poziomie eksport zbóż.

Spodziewane utrzymanie dynamicznego tempa eksportu zbóż przynajmniej do końca I kwartału br. powoduje, iż firmy handlowe cały czas kupują ziarno na eksport z dostawą do portów w lutym-marcu-kwietniu br.

F: Mamy obecnie do czynienia z wysokimi cenami płodów rolnych, które również przyczyniają się do wysokich wolumenów eksportowych. Ile wynoszą najnowsze dane odnośnie eksportu pszenicy z Polski i czy rzeczywiście jak podkreślają niektórzy, może to być dla nas „niebezpieczne” w dalszej perspektywie czasu, w kontekście bezpieczeństwa żywnościowego?

MP: W styczniu br. eksport pszenicy przez porty ponownie będzie duży i powinien przekroczyć 300 tys. ton. Firmy handlowe cały czas aktywnie kupują zboża na eksport drogą morską z reguły z dostawą w lutym/kwietniu 2021. Polska pszenica jest cały czas konkurencyjna na bazie FOB w regionie, stąd też należy się liczyć ze wzmożonym eksportem tego zboża drogą morską w najbliższych tygodniach sezonu.

Tak jak w ubiegłym roku, tak i w tym, nie widzimy zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego. Na przełomie marca i kwietnia 2020 roku ze względu na trudne warunki pogodowe i suszę pojawiały się argumenty dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa żywnościowego kraju. W efekcie susza jednak ustąpiła i w 2020 roku wyprodukowano więcej zbóż niż wyniosła krajowa konsumpcja. Dzięki wyższej produkcji zwiększyły się możliwości eksportowe i nie było mowy o zagrożeniu bezpieczeństwa żywnościowego, czy konieczności uruchomienia rezerw.

F: W mediach pojawiają się już informacje, że ceny chleba mogą wzrosnąć nawet o 20 proc.?

MP: Obserwowany wzrost cen pszenicy, która w ostatnim półroczu wzrosła o ok. 35 procent pociągnie za sobą wkrótce z pewnością wzrost cen mąki. W najbliższym czasie mogą czekać nas podwyżki wielu produktów spożywczych, w tym również pieczywa. Ale pamiętajmy, że na ostateczną cenę chleba na półce sklepowej w większym stopniu niż cena mąki wpływają koszty energii, koszty pracy, czy logistyki i inne.

F: Co w Pani ocenie jest czynnikiem, który najbardziej wpłynął w ostatnim czasie na wzrost cen płodów rolnych na światowych rynkach?

MP: Dalsze, silne umocnienie cen kukurydzy stanowi wsparcie cen pszenicy na giełdzie w Chicago. W analizowanym tygodniu ceny pszenicy na MATIFie także wzrosły.

Na ceny wpływa wiele czynników. Po pierwsze widzimy osłabienie tempa eksportu pszenicy z Rosji, a także z UE i Argentyny. Na rekordy cen pszenicy wpływa też nieurodzaj w innych krajach. USDA (Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych) obniżyło szacunki zbiorów zbóż w krajach Ameryki Południowej oraz w samych Stanach Zjednoczonych ze względu na niskie opadach deszczu.

Na ceny wpływa także sytuacja w Rosji, która jest dziś największym eksporterem pszenicy. Od 1 marca ma zostać wprowadzony wyższy podatek w eksporcie pszenicy z Rosji od 1 marca. Mówi się także o limitach na eksport rosyjskiej pszenicy. Obostrzenia w eksporcie rosyjskich zbóż oznaczają wzrost cen na światowych giełdach.

F: Czy możemy mówić o wpływie czynnika spekulacyjnego na te rynki?

MP: Przepływ kapitału między poszczególnymi rynkami jest zjawiskiem dość powszechnym. Nie widać jednak skokowego wzrostu zainteresowania funduszy kapitałowych rynkami towarowymi (surowcami rolnymi).

W obecnej sytuacji wydaje się więc, że głównymi czynnikami wpływającym na ceny pozostaje relacja podaży-popytu oraz działania regulacyjne wprowadzane przez głównych eksporterów, jak np. dodatkowe cła oraz ograniczenia eksportowe wprowadzone przez Federację Rosyjską oraz Ukrainę.

F: Wyższe ceny surowców rolnych to też wyższe ceny pasz. Jak niespotykany wręcz od lat wzrost cen pasz wpłynie na płynność finansową branży mięsnej, myślę tutaj zarówno o producentach rolnych, ale i o firmach paszowych?

MP: Ceny zbóż paszowych wzrastają, co będzie miało wpływ na wzrost cen pasz. Istotny jest tu również okres oraz inne czynniki, które nie pozostają bez wpływu na cenę mieszanek. Spadek produkcji pasz rzędu 10-20% (w zależności od wytwórni) wystąpił już w I połowie bieżącego sezonu. Początek roku to z reguły czas, w którym produkcja pasz przemysłowych spada.

Notowany w ostatnich miesiącach głęboki spadek opłacalności chowu żywca drobiowego i wieprzowego wpłynął na znacznie większe zmniejszenie produkcji pasz niż to miało miejsce w ostatnich latach. Spowolnienie na rynku przetwórstwa ziarna na cele spożywcze i paszowe zapewne utrzyma się w całym I kwartale 2021 roku.

Widzimy, że rentowność produkcji zwierzęcej w kraju utrzymuje się na niskim poziomie. Ceny żywca wieprzowego często nie pokrywają nawet kosztów produkcji. Przewidujemy, że w warunkach bardzo niskich cen żywca i bardzo wysokich cen surowców paszowych, wielu hodowców będzie w dalszym ciągu wstrzymywać się ze wstawieniami warchlaków i drobiu.

Działania poprawiające sytuację materialną rolników w tym zakresie powinny być przedmiotem decyzji na poziomie politycznym. Z informacji od producentów trzody wynika, że rekomendowanym rozwiązaniem są dotacje celowe, a także utworzenie programu przechowalnictwa wieprzowiny.

F: Początek roku to też patrzenie w przyszłość i prognozowanie. Czy dzisiaj podjęłaby się Pani tematu, jak będą kształtowały się ceny zbóż, rzepaku i kukurydzy w najbliższych tygodniach i co w największym stopniu będzie je determinowało?

MP: Sytuacja na rynku jest bardzo dynamiczna, więc trudno jest prognozować jak będą zachowywały się ceny. Ton zakupom ziarna w dalszym ciągu nadają eksporterzy. Spodziewane utrzymanie dynamicznego tempa eksportu zbóż przynajmniej do końca I kwartału br. powoduje, iż firmy handlowe cały czas kupują ziarno na eksport z dostawą do portów w lutym-marcu-kwietniu br.

Spodziewany dynamiczny eksport ziarna w I kwartale 2021 roku będzie czynnikiem wspierającym ceny zbóż na rynku krajowym.

W połowie tygodnia, ceny skupu ziarna zbóż i rzepaku oferowane przez krajowych przetwórców i podmioty skupowe przedstawiały się następująco (cena netto):

- pszenica konsumpcyjna – 880-1000 PLN/t,
- pszenica paszowa – 850-900 PLN/t,
- kukurydza sucha – 750-850 PLN/t,

- żyto konsumpcyjne – 600-700 PLN/t,
- żyto paszowe – 600-680 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 660-750 PLN/t,
- pszenżyto – 720-780 PLN/t,
- owies paszowy – 550-620 PLN/t,
- rzepak – 1850-1990 PLN/t.

F: Dziękuję za rozmowę.

[Zamknij >](#)

Ile ziemi ma kościół?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 03.02.2021 | fot. analogicus z Pixabay



Zdaniem posłów Lewicy Kościół Katolicki już odebrał rekompensatę za nieruchomości pozostawione na Kresach Wschodnich po II wojnie światowej.

Posłowie Lewicy 27 stycznia złożyli w Sejmie projekt ustawy o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt, zgodnie z sejmowym opisem, „dotyczy usunięcia z obrotu prawnego przepisu, który aktualnie nie spełnia już swojej pierwotnej, kompensacyjnej funkcji dotyczącego regulacji odnoszących się do rekompensat za nieruchomości pozostawione przez Kościół Rzymskokatolicki na Kresach Wschodnich po II wojnie światowej”.

Art. 70a, którego usunięcia chcą posłowie, przewiduje:

„1. Osobom prawnym Kościoła Katolickiego, które po dniu 8 maja 1945 r. podjęły działalność na Ziemiach Zachodnich i Północnych, mogą być, na ich wniosek, przekazane nieodpłatnie na własność grunty znajdujące się w zasobach Państwowego Funduszu Ziemi albo w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa. Jeżeli grunty te znajdują się w zarządzie lub użytkowaniu osób prawnych, przekazanie na własność może nastąpić wyłącznie za zgodą tych osób.

2. Wielkość przekazanej nieruchomości rolnej, wraz z gruntami rolnymi będącymi już własnością wnioskodawcy, nie może przekraczać w odniesieniu do:

1) gospodarstw rolnych parafii – 15 ha;

2) gospodarstw rolnych diecezji – 50 ha;

3) gospodarstw rolnych seminariów duchownych, diecezjalnych i zakonnych – 50 ha;

4) gospodarstw rolnych domów zgromadzeń zakonnych – 5 ha, chyba że domy te prowadzą działalność, o której mowa w art. 20 i 39; w tych przypadkach mogą być przekazane nieruchomości rolne o powierzchni do 50 ha.

3. Przekazanie na własność nieruchomości, o których mowa w ust. 1 i 2, następuje w drodze decyzji wojewody (...)

Jak podano w uzasadnieniu, „według szacunków w 1939 r. Kościół rzymskokatolicki posiadał ok. 400 tys. ha nieruchomości. W wyniku zmiany granic państwa majątek ziemski tego Kościoła zmniejszył się w 1945 r. do ok. 170 tys. ha. I właśnie tę różnicę miał skompensować art. 70a u.s.p.k.k”.

Jak podkreślono, „od samego początku takie sformułowanie przepisu spowodowało, że kościelne osoby prawne mogły bezterminowo nabywać bezpłatnie nieruchomości rolne w określonym przez ustawę areale, potem je zbywać i występować ponownie o przekazanie kolejnych gruntów.

W ten sposób cel przepisu, tj. utworzenie/odtworzenie gospodarstw rolnych nie jest realizowany, ponieważ ani organ (właściwy wojewoda) prowadzący postępowanie, ani Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa nie mogą badać, czy dana osoba prawna uzyskała już wcześniej nieruchomości rolne w trybie art. 70a u.s.p.k.k.”

Tymczasem „Nabywanie przez kościelne osoby prawne nieruchomości rolnych w trybie art. 70a u.s.p.k.k. jest, obok nieruchomości zwróconych na podstawie decyzji Komisji Majątkowej największym źródłem powiększania majątku kościelnego. Według danych udostępnionych przez KOWR w latach 1992-2019 Kościół rzymskokatolicki w RP otrzymał łącznie 76 244 ha”.

Ponadto w latach 70. przekazano Kościołowi katolickiemu majątek Kościoła ewangelickiego: „Do tego, rozważając problem nieruchomości Kościoła rzymskokatolickiego na tzw. Ziemiach Zachodnich i Północnych należy wskazać, że instytucja ta na mocy ustawy z dnia 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (Dz.U. 1971 Nr 16, poz. 156) przejęła na własność 4800 świątyń, 1500 innych budynków i 900 ha gruntów rolnych, które przed wojną w większości należały do Kościoła ewangelickiego. Dwa lata później rząd przekazał na własność Kościołowi rzymskokatolickiemu dodatkowe 662 obiekty (kościół, klasztory, plebanie, budynki parafialne i cmentarze).”

Zwrócono też uwagę na „czasowe zakazywanie przez ustawodawcę możliwości zbywania nieruchomości rolnych z zasobu Skarbu Państwa na rzecz innych podmiotów niż rolnicy oraz kościoły i związki wyznaniowe”.

W ramach art. 70a u.s.p.k.k. toczą się kolejne postępowania: „aktualnie przedmiotem postępowań jest kolejnych kilka tysięcy hektarów nieruchomości rolnych. I tak np. w województwie opolskim postępowaniem objętych jest 3585,85 ha, dolnośląskim 3328,71 ha, wielkopolskim 2367,30 ha, śląskim 33,61 ha, warmińsko-mazurskim 234,20 ha, lubuskim 67,28 ha, pomorskim 221,00 ha (dane zebrane w 2020 r. przez posła na Sejm RP Krzysztofa Śmieszka).

„W ocenie wnioskodawców, aktualnie nowelizowany przepis nie służy już rekompensacie, a jest podstawą nieuzasadnionego wzbogacania się osób prawnych Kościoła rzymskokatolickiego i daje możliwość spekulatywnego obrotu nieruchomościami rolnymi” - podsumowano.

Posłowie nie przedstawili żadnych danych łącznych na temat areałów otrzymanych przez Kościół Katolicki na podstawie art. 70a. Danych takich wcześniej nam też nie udało się uzyskać.

Wiadomo tylko, że od 1 stycznia 1992 r. do 31 grudnia 2018 r. roku nieodpłatnie przekazano z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa kościelnym osobom prawnym łącznie 90 tys. ha

Czy sejmowa debata nad projektem doprowadzi do ich przedstawienia?

W 2010 roku „Polityka” ustaliła (a informację tę powtarza obecnie Wikipedia), że Kościół w Polsce ma ok. 160 tysięcy hektarów gruntów. Oznaczałoby to zmniejszenie w 2010 roku o 10 tys. ha stanu posiadania z 1945 roku.

[Zamknij >](#)

Kuria wydzierżawiła grunty rolne firmie, która oszukała 800 rolników?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.02.2021 |



- W związku z docierającymi do nas sygnałami od okolicznych rolników o wydzierżawianiu gruntów rolnych należących do Kurii w Toruniu osobom powiązanym z firmą Ziarno z Cichoradza chcielibyśmy uzyskać od państwa informacje potwierdzającą bądź zaprzeczającą naszym doniesieniom – czytamy w piśmie jakie skierowała Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza do Kurii w Toruniu. Samorząd rolniczy przypomina, że firma zalega rolnikom 30 mln zł.

- Naturalnie szanujemy państwa prawa do wolności gospodarczej i możliwości prowadzenia współpracy z dowolnymi podmiotami. Jednakże, jako reprezentant

rolników, jesteśmy zaniepokojeni już samą możliwością zaistnienia tego rodzaju faktu. Nasze zaniepokojenie wynika z okoliczności prowadzenia przez prokuraturę dochodzenia w sprawie nieprawidłowości, jakie miały miejsce w grupie producenckiej Ziarno. Zniknięcie ogromnej ilości ziarna zbóż i rzepaku w firmie doprowadziło do jej bankructwa, co było przyczyną niezapłacenia kwoty wynoszącej blisko 30 mln zł za dostarczone płody dla ok. 800 rolników. Wielu z nich popadło w znaczne kłopoty finansowe i stało się niewypłacalnymi – podkreśla kujawsko-pomorski samorząd rolniczy.

- Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza wspiera poszkodowanych rolników głównie poprzez doradztwo prawne. Zorganizowaliśmy wiele spotkań z wierzycielami spółki Ziarno, które dotyczyły dalszego postępowania w zgodzie z literą prawa i jednocześnie poszukiwania możliwości odzyskania należnych im płatności. Dlatego też, mając na uwadze interesy rolników z terenu naszego województwa, podzielamy ich oburzenie domniemanym faktem wydzierżawiania przez instytucje kościelną gruntów rolnych osobom, które swoim nagannym postępowaniem zaszkodziły tak wielu rolnikom, pozostawiając ich na pastwę losu. Jeżeli docierające do nas informacje są prawdziwe, wydaje się być dalece nieetycznym promowanie tak nagannej postawy właścicieli spółki Ziarno, poprzez wydzierżawienie im gruntów rolnych. Wielu rolników odbiera ten fakt, jako swoistą nagrodę za działalność godną potępienia – pisze do Kurii Ryszard Kierzek – prezes KPIR.

[Zamknij >](#)

Ceny w skupach się nie zmieniły. Nadal są wysokie

Farmer.pl | Autor: MT/HJ | 04.02.2021 | fot. Shutterstock



W badanych przez nas firmach nie widać znacznych zmian wartości płodów rolnych. Utrzymują one wysoką cenę sprzed tygodnia.

Pszenica konsumpcyjna kosztuje obecnie od 850 do 894 zł/t netto, pszenica paszowa – od 800 do 900 zł/t netto. Za tonę rzepaku można dostać od 1800 do 2000 zł/t netto, a za kukurydzę suchą od 800 do 860 zł/t netto.

- Sytuacja na rynku jest bardzo dynamiczna, więc trudno jest prognozować jak będą zachowywały się ceny. Ton zakupom ziarna w dalszym ciągu nadają eksporterzy.

Spodziewane utrzymanie dynamicznego tempa eksportu zbóż przynajmniej do końca I kwartału br. powoduje, iż firmy handlowe cały czas kupują ziarno na eksport z dostawą do portów w lutym-marcu-kwietniu br. Spodziewany dynamiczny eksport ziarna w I kwartale 2021 roku będzie czynnikiem wspierającym ceny zbóż na rynku krajowym – mówiła w rozmowie z portalem farmer.pl Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej. Cały wywiad poniżej. A z kolei Mirosław Marciniak, niezależny analityk rynków rolnych z firmy InfoGrain, dla serwisu portalspozywczy.pl powiedział, że Unia Europejska nie ma możliwości powstrzymania wzrostu cen zbóż. Poniżej przedstawiamy orientacyjne zestawienie cen zbóż z 4 lutego 2021 r. (biorąc pod uwagę powyższe) w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na podstawie wywiadu telefonicznego). Przypominamy, że są to ceny wyjściowe, oferowane za ziarno zwykle loco magazyn (nie wliczając w to kosztów transportu), są to ceny netto nie uzależnione od parametrów jakościowych ziarna, wielkości partii, terminu płatności, regionu itp., ale też nie są to ceny surowca dostarczanego do portów.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego KAPKA S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 920,
- żyto konsumpcyjne - 650.

Gol Pasz Janowiec

- pszenica paszowa – 890,
- pszenżyto – 750,
- jęczmień paszowy – 740,
- kukurydza sucha – 800,
- owies - 600.

ZPZM Kruszwica

- pszenica konsumpcyjna – 900,
- żyto konsumpcyjne – 520,
- jęczmień konsumpcyjny – 600.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 850,
- pszenica paszowa – 800.

Ziarn-Pol - Elewator Górki

- pszenica konsumpcyjna - 880-930,
- pszenica paszowa – 830,
- pszenżyto – 750,

- żyto paszowe – 630,
- żyto konsumpcyjne - 640-650,
- jęczmień konsumpcja – 740,
- rzepak – 2000,
- kukurydza sucha – 860,
- owies – 580,
- groch – 900,
- bobik – 940,
- łubin – 960.

Elewator Jabłowo

- pszenica konsumpcyjna - 900-930,
- pszenica paszowa – 850,
- pszenżyto – 750,
- żyto paszowe – 630,
- żyto konsumpcyjne – 650,
- jęczmień paszowy – 750,
- rzepak – 1930,
- kukurydza sucha – 850.

AgroAs

- pszenica konsumpcyjna – 870,
- pszenica paszowa – 855,
- pszenżyto – 730,
- jęczmień paszowy – 700,
- rzepak – 1930,
- kukurydza sucha – 800.

Street retail

- rzepak – 1950.

AGROCHEM Puławy

- pszenica konsumpcyjna – 940,
- pszenica paszowa – 900,
- pszenżyto – 760,
- jęczmień konsumpcyjny – 750,
- żyto konsumpcyjne – 660,
- rzepak – 1970,

- kukurydza sucha – 860,
- owies – 610,
- groch – 930.

Firma Szmidt

- pszenica konsumpcyjna – 900,
- pszenica paszowa – 860,
- pszenżyto – 740,
- żyto paszowe – 630,
- rzepak – 1940,
- kukurydza mokra - 460-600,
- kukurydza sucha - 810-850.

PHUT Siembida

- pszenica – 880,
- pszenżyto – 700,
- żyto – 500,
- jęczmień – 710,
- rzepak – 1800,
- owies – 500.

TRANSROL Leszno

- pszenica konsumpcyjna - 900,
- pszenica paszowa - 880,
- pszenżyto - 730,
- żyto paszowe - 640,
- jęczmień - 730,
- rzepak - 1950-2000,
- kukurydza sucha - 840.

WIPASZ oddział Krosno k. Pasłęka

- _ pszenica paszowa - 900,
- pszenżyto - 800,
- jęczmień paszowy - 800,
- żyto paszowe - 700.

[Zamknij >](#)

Kiedy przyjdą dopłaty?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 04.02.2021 | fot. Shutterstock



Mają czas do końca czerwca, ale ARiMR zapewnia, że robi wszystko, aby wysłać je wcześniej – a nawet do niektórych już doszły bądź idą.

„Do 1 lutego 2021 r. ARiMR wypłaciła 12,02 mld zł w ramach płatności bezpośrednich za 2020 rok. Pełne płatności trafiły do 712 tys. rolników. Kolejne ok. 407 tys. rolników ma naliczone płatności końcowe i wydane decyzje, a ich wypłata nastąpi niebawem” – zapewnia agencja.

Zaliczki dopłat bezpośrednich odebrało 1,275 mln rolników na kwotę 10,41 mld zł, a łącznie z płatnościami obszarowymi z PROW do rolników trafiło do końca listopada

12,5 mld zł.

Jak informowała wcześniej agencja, wnioski o dopłaty w 2020 roku złożyło 1,3 mln rolników. Pula środków finansowych przeznaczonych na realizację tych płatności to 15,5 mld zł.

Zatem w ciągu dwóch miesięcy trwania wypłaty pełnych dopłat bezpośrednich udało się przesłać je na kwotę 1,5 mld zł. Do wypłaty w ciągu pozostałych pięciu miesięcy pozostaje 3,5 mld zł. Jak z tego wynika, wypłatę pełnych dopłat agencja realizuje w średniej wysokości 750 mln zł miesięcznie.

Czy takie tempo będzie utrzymane do końca czerwca? Niestety nie wiemy. Agencja nie odpowiedziała na pytania: czy ARiMR ma harmonogram wypłat płatności bezpośrednich, kiedy będą wypłacane pozostałe kwoty i jakie kwoty planuje przesłać ARiMR tytułem pełnych płatności bezpośrednich w poszczególnych miesiącach tego roku.

Niestety nie udało się ustalić, jaki jest stan wypłaty płatności obszarowych z PROW.

Agencja przypomina natomiast o konieczności uaktualnienia numeru konta – jeśli się zmienił – i zapowiada: „Decyzje w sprawie przyznania płatności powinny zostać wydane do 1 marca. O każdym fakcie niezłatwienia sprawy w tym terminie rolnik zostanie powiadomiony przez biuro powiatowe. Termin realizacji płatności upływa 30 czerwca, ale pracownicy ARiMR dokładają wszelkich starań, aby rolnicy otrzymali płatności jak najszybciej.”

[Zamknij >](#)

Nowe perspektywy dla rolnictwa ekologicznego

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 05.02.2021 | Fot. Schwoaze z Pixabay



Trwają konsultacje Planu Strategicznego dla WPR na lata 2023-2027. W czasie zorganizowanego on-line spotkania na temat proponowanych rozwiązań w zakresie wsparcia powierzchniowego dla rolnictwa ekologicznego (ekoschemat – rolnictwo ekologiczne), zainteresowani rolnicy i przedstawiciele organizacji branżowych usłyszeli, jakie pomysły ma resort rolnictwa na funkcjonowanie systemu subsydiów dla tego sektora w kolejnych latach. Ale na początek przedstawiono ciekawe dane, pokazujące jak kształtowała się liczba beneficjentów oraz powierzchnia wspierana w ramach PROW z budżetu działania Rolnictwo ekologiczne w latach 2015-2020 w podziale na grupy upraw.

Działanie Rolnictwo ekologiczne PROW 2014-2020

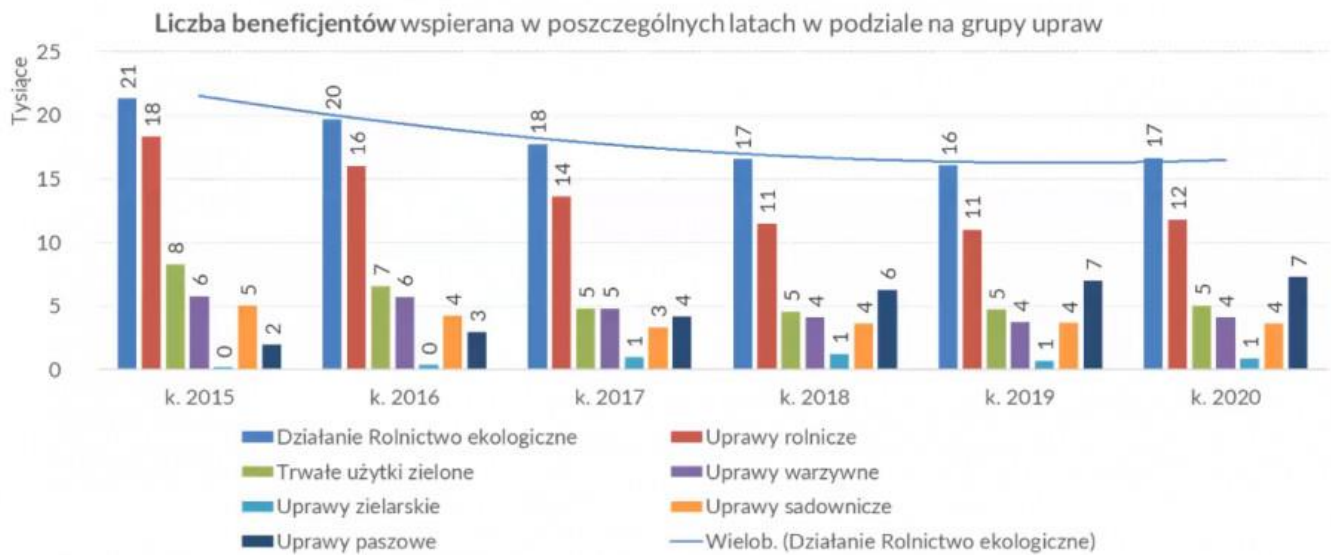
Liczba beneficjentów oraz powierzchnia [ha] wspierana z budżetu działania Rolnictwo ekologiczne w latach 2015-2020 w podziale na grupy upraw

Wyszczególnienie	Liczba beneficjentów					
	kampania 2015	kampania 2016	kampania 2017	kampania 2018	kampania 2019	kampania 2020
Działanie Rolnictwo ekologiczne	21 324	19 679	17 746	16 557	16 056	16 658
Uprawy rolnicze	18 320	16 035	13 618	11 494	10 997	11 783
Trwałe użytki zielone	8 307	6 590	4 812	4 583	4 716	5 061
Uprawy warzywne	5 806	5 713	4 809	4 134	3 759	4 152
Uprawy zielarskie	183	387	979	1 257	689	895
Uprawy sadownicze	5 031	4 248	3 355	3 640	3 669	3 646
Uprawy paszowe	1 962	2 976	4 216	6 298	7 025	7 288
Wyszczególnienie	Powierzchnia [ha]					
	kampania 2015	kampania 2016	kampania 2017	kampania 2018	kampania 2019	kampania 2020
Działanie Rolnictwo ekologiczne	431 343	387 657	357 078	357 968	364 721	404 441
Uprawy rolnicze	293 755	240 795	206 850	180 246	197 157	226 148
Trwałe użytki zielone	48 207	40 097	32 296	30 600	31 848	33 356
Uprawy warzywne	31 144	41 384	26 869	20 689	17 394	21 578
Uprawy zielarskie	1 262	5 706	20 722	28 758	13 769	15 298
Uprawy sadownicze	30 980	21 155	14 469	16 418	18 190	18 636
Uprawy paszowe	25 995	38 519	55 872	81 257	86 362	89 424

Źródło: MRiRW

- W dyskusji publicznej często pojawiają się głosy, że rolnicy odchodzą od rolnictwa ekologicznego. I rzeczywiście zmiany następują. Był trend spadkowy ale uległ on odwróceniu w kampanii w roku 2018. Od tego czasu, mimo utrzymującej się mniej więcej na tym samym poziomie liczby beneficjentów powierzchnia ekologicznych upraw wrasta. Obserwuje się również wzrost produktywności gospodarstw ekologicznych – skomentowała przedstawione dane Katarzyna Pawlikowska, Zastępca Dyrektora Departamentu Płatności Obszarowych w MRiRW.

Działanie Rolnictwo ekologiczne PROW 2014-2020



Źródło: MRiRW

Działanie Rolnictwo ekologiczne PROW 2014-2020



Źródło: MRiRW

Przed ekologicznymi rolnikami rysuje się jednak nowa pomocowa perspektywa w ramach WPR 2023-27. Jakie w kolejnych latach proponuje się zmiany w stosunku do wsparcia dla rolnictwa ekologicznego w ramach PROW 2014-2020?

Wychodząc na przeciw zgłaszanym postulatami branży - resort rolnictwa proponuje na przykład:

1. Pakiet „tuzowo – paszowy” - połączenie dotychczasowych Pakietów 5./11. (uprawy paszowe na gruntach ornych) z Pakietami 6./12. (TUZ).

Obok połączenia dotychczasowych Pakietów 5./11. (uprawy paszowe na gruntach ornych) z Pakietami 6./12. (TUZ), przewiduje się tu też utrzymanie warunku minimalnej obsady zwierząt - obecnie: 0,5 DJP/ha. Płatność w ramach pakietu byłaby wypłacana do takiej powierzchni do jakiej „wystarczy” rolnikowi DJP.

Resort przewiduje też uwzględnienie w kalkulacji stawek płatności dla tego pakietu kosztów prowadzenia produkcji zwierzęcej.

2. Dodatkowa premia „zwierzęca” – aby bardziej docenić produkcję zwierzęcą w systemie produkcji ekologicznej.

W przypadku gospodarstw ze zrównoważoną produkcją roślinną i zwierzęcą płatność ekologiczna do powierzchni upraw będzie mogła być powiększona o premię za prowadzenie gospodarstwa w sposób zrównoważony (tzw. premia zwierzęca). Proponuje się, by premia była wypłacana do każdego ha użytków rolnych zadeklarowanych do płatności, na którym jest prowadzona produkcja ekologiczna.

Warunek – zapewnienie obsady zwierząt do wszystkich ha UR (również do powierzchni, do której rolnik nie będzie ubiegał się o płatności) od 0,5 DJP/ha do 1,5 DJP/ha.

3. Małe gospodarstwa ekologiczne (do 10 ha) – płatność ekologiczna w formie płatności ryczałtowej.

W celu uproszczenia wnioskowania o wsparcie i realizacji zobowiązań przez rolników, małe gospodarstwa ekologiczne (do 10 ha), zamiast płatności dla poszczególnych rodzajów upraw, mogą otrzymać płatność uproszczoną w jednakowej wysokości do każdego ha użytków rolnych (niezależnie od rodzaju uprawy prowadzonej na danej powierzchni).

Rolnik nie będzie musiał deklarować upraw / wariantów / pakietów, z wyj. TUZ'ow i traw na GO oraz podziału na grunty w okresie/po okresie konwersji.

Podstawowa stawka płatności dla takiego gospodarstwa będzie liczona jako średnia ważona stawek płatności dla poszczególnych pakietów z uwzględnieniem struktury upraw w gospodarstwach ekologicznych do 10 ha.

Dodatkowo w tym pakiecie rolnik będzie mógł ubiegać się o przyznanie premii „zwierzęcej” (do gruntów zadeklarowanych do płatności), o ile posiada obsadę zwierząt na poziomie od 0,5 DJP/ha do 1,5 DJP/ha na każdy ha UR (również do powierzchni, do której rolnik nie będzie ubiegał się o płatności).

4. Rekalkulacja stawek płatności – stawki płatności dla interwencji przewidzianej w nowej perspektywie finansowej zostały ustalone w oparciu o dane ekonomiczne z lat 2016-2018. Przewiduje się, że stawki płatności będą wyższe od stawek płatności w ramach działania Rolnictwo ekologiczne PROW 2014-2020, które i tak zostaną od 2021 r. podwyższone.

Do 15 lutego można jeszcze zgłaszać uwagi i propozycje do przygotowanego przez MRiRW Planu Strategicznego dla WPR na lata 2023-2027.

[Zamknij >](#)

FAO: Światowa produkcja zbóż w 2020 r. i wczesne perspektywy na 2021 r.

Farmer.pl | Autor: JK | 05.02.2021 | Fot. Shutterstock



Podwyższono prognozę FAO dotyczącą światowej produkcji zbóż w 2020 r., Natomiast wczesne perspektywy na ten rok wskazują na niewielki wzrost produkcji pszenicy na półkuli północnej, ale spadek produkcji kukurydzy na półkuli południowej.

Najnowsza prognoza światowej produkcji zbóż w 2020 r. wynosi prawie 2,744 mld ton, czyli nieznacznie (0,1 proc.) więcej niż w poprzednim raporcie z grudnia. Spośród głównych zbóż, prognozę światowej produkcji pszenicy zrewidowano w górę o 4,8 mln ton, do rekordowego poziomu 766,5 mln ton. Wzrost od poprzedniego raportu opiera się głównie na lepszych niż oczekiwano plonach, które zwiększyły produkcję do

drugiego najwyższego poziomu w historii zarówno w Australii, jak i Kanadzie, produkcja pszenicy w Iraku również została podwyższona, aby odzwierciedlić najnowsze oficjalne szacunki.

Z kolei prognozy dotyczące światowej produkcji zbóż paszowych zostały obniżone o prawie 5 milionów ton, co odzwierciedla znaczne cięcia szacunków produkcji kukurydzy w USA i na Ukrainie z powodu złych warunków pogodowych, które ograniczyły plony.

W perspektywie produkcji zbóż w 2021 r. wczesne perspektywy produkcji pszenicy ozimej na półkuli północnej wskazują na niewielki wzrost w tym roku. W USA wyższe ceny spowodowały, że areał pszenicy ozimej zwiększył się o 5 procent rok do roku. Jednak utrzymująca się susza częściowo ograniczyła perspektywy, a raporty polowe potwierdzają gorsze warunki upraw w porównaniu ze średnią. W UE sprzyjające opady deszczu i łagodne temperatury w połączeniu ze zwiększoną obsianą powierzchnią, zwłaszcza we Francji, wskazują na prawdopodobne silne ożywienie produkcji po słabych zbiorach w 2020 r. W Rosji areał pszenicy ozimej w 2021 r. wzrośnie w ujęciu rocznym, przekraczając początkowe oczekiwania. Chociaż ciepła i sucha pogoda w grudniu podniosła ryzyko strat zimowych, obfite opady śniegu w styczniu częściowo złagodziły te obawy. W Indiach obszar zasiewów pszenicy wzrósł do rekordowego poziomu, czemu sprzyjały wysokie ceny i stałe wsparcie rządowe, a także zadowalające warunki upraw dzięki dobrze rozłożonym w czasie deszczom monsunowym, które zapowiadają dobre plony w 2021 r. Optymistyczne warunki panują również w Pakistanie, gdzie zasiewy pszenicy są powyżej średniej, napędzane wsparciem rządowym w postaci subsydiowanego dostępu do środków produkcji i wyższymi cenami ziarna. Na podstawie styczniowych raportów polowych warunki upraw pszenicy w Chinach są korzystne i oczekuje się, że produkcja w 2021 r. pozostanie na poziomie zbliżonym do średniego. W Turcji, wiodącym producencie na Bliskim Wschodzie, niekorzystne warunki pogodowe ograniczają prognozy upraw.

Na półkuli południowej zbiory zbóż paszowych w 2021 r. mają rozpocząć się od drugiego kwartału roku. W Brazylii oficjalnie prognozuje się, że produkcja kukurydzy w 2021 r. wyniesie 102,3 mln ton, nieco poniżej rekordowej produkcji w 2020 r., Ale znacznie powyżej średniej z pięciu lat. Prognoza opiera się na prawdopodobnym wzroście zbiorów w drugim sezonie, który zrównoważyłby niższe plony pierwszego sezonu z powodu suszy i zmniejszonej powierzchni uprawy. Podobnie, produkcja kukurydzy w Argentynie ma spaść w 2021 r. w porównaniu z rekordowym poziomem z 2020 r. z powodu deficytów opadów w głównych prowincjach produkujących kukurydzę. Nadal jednak przewiduje się, że zbiory będą na poziomie ponadprzeciętnym. W RPA, napędzane lepszymi cenami, wzrosły zasiewy kukurydzy, a perspektywy produkcji zostały dodatkowo wzmocnione przez korzystne perspektywy dzięki dobrym opadom. Oczekiwania produkcyjne w sąsiednich krajach są podobnie korzystne, chociaż ostatnie cyklony zwiększyły ryzyko strat w uprawach.

Wykorzystanie zbóż, zapasy i handel w sezonie 2020/2021

Pod wpływem nieoczekiwanie dużego importu kukurydzy do Chin w tym sezonie, FAO postanowiła przeprowadzić dalszy przegląd swojego bilansu podaży i popytu na kukurydzę w Chinach. Oprócz znacznego wzrostu importu kukurydzy do Chin, utrzymujące się wyższe krajowe ceny kukurydzy (w porównaniu z cenami międzynarodowymi) oraz szybkie ożywienie produkcji wieprzowiny po afrykańskim pomorze świń (ASF) wskazują na znacznie wyższe wykorzystanie paszy w Chinach niż wcześniej przewidywana, a zatem znacznie większy spadek zapasów niż sugerowały wcześniejsze szacunki. Opierając się na oficjalnych szacunkach produkcji i handlu, konieczne było dokonanie korekt nie tylko dla bieżącego sezonu, ale także dla poprzednich sezonów, począwszy od sezonu 2013/2014. W istocie, biorąc pod uwagę znaczenie Chin pod względem ich udziału w światowych zapasach i

konsumpcji kukurydzy, zmiany również silnie wpłynęły na szacunki FAO dotyczące światowego wykorzystania i zapasów.

Światowe wykorzystanie zbóż w sezonie 2020/2021 jest obecnie prognozowane na 2 761 mln ton, po korekcie w górę o 17,0 mln ton w stosunku do prognozy z grudnia. Na tym skorygowanym poziomie prognozuje się, że światowe wykorzystanie zbóż będzie wyższe o 52 mln ton (1,9 procent) w porównaniu z poprzednim sezonem. Przewiduje się, że globalne wykorzystanie zbóż paszowych w sezonie 2020/2021 na poziomie 1,493 mld ton wyniesie 37 mln ton (2,6 proc.) powyżej poziomu z poprzedniego sezonu i aż o 16,6 mln ton od prognozy grudniowej przy większym niż wcześniej oczekiwanym zużyciu zwłaszcza w Chinach. Oczekuje się, że światowe wykorzystanie kukurydzy w sezonie 2020/2021 osiągnie 1,179 mld ton, co oznacza wzrost o 21,4 mln ton (1,8 proc.) w porównaniu z sezonem 2019/2020, z czego prognozowany obecnie wzrost wykorzystania kukurydzy w Chinach w stosunku rocznym 5 proc., ma osiągnąć 190 mln ton, czyli o 15,5 mln ton więcej niż poprzedniej prognozie z grudnia. Prognoza FAO dotycząca całkowitego wykorzystania pszenicy w sezonie 2020/2021 została obniżona o 1,5 mln ton od grudnia, ale przy 756 mln ton nadal wynosi 5,4 mln ton (0,7 proc.) powyżej poziomu z sezonu 2019/2020. Korekta w dół w tym miesiącu wynika głównie z niższych prognoz dotyczących wykorzystania paszowego w UE w wyniku wysokich cen.

Nowa prognoza FAO dotycząca światowych zapasów zbóż wynosi 802 mln ton, czyli o 64,3 mln ton mniej niż w grudniu i 17,8 mln ton (2,2 proc.) w porównaniu z poziomem otwarcia najniższym od pięciu lat. Na tym poziomie wskaźnik światowych zapasów zbóż do wykorzystania spadłby z 29,7 procent w sezonie 2019/2020 do 28,3 procent w roku 2020/2021, co oznacza najniższy od siedmiu lat poziom. Po rewizji w dół w tym miesiącu o 66,6 mln ton (dotyczy to głównie zapasów kukurydzy, a w mniejszym stopniu również zapasów sorgo i innych zbóż paszowych), światowe zapasy zbóż paszowych prawdopodobnie spadną o 25 mln ton (6,9 procent) w porównaniu z poziomem otwarcia do osiągnąć 336 mln ton. Spadek rok do roku wynika z ogromnej korekty w dół zapasów kukurydzy w Chinach, które są obecnie ustalone na poziomie około 139 mln ton, czyli o prawie 54 miliony ton mniej niż w grudniu i 11,6 mln ton poniżej poziomu otwarcia. Oprócz Chin, prognozy FAO dotyczące zapasów kukurydzy w Argentynie, UE, Indiach i, co najważniejsze, w USA również zostały obniżone od grudnia. W przeciwieństwie do zbóż paszowych prognozuje się, że światowe zapasy pszenicy wzrosną o 7,2 mln ton (2,6 proc.) powyżej poziomów otwarcia, osiągając 284,3 mln ton po korekcie w górę o 1,4 mln ton od grudnia, przede wszystkim ze względu na większe zapasy w Australii i Rosji. Największy wzrost zapasów pszenicy rok do roku obserwowany jest w Chinach, ponieważ poza Chinami światowe zapasy pszenicy spadną trzeci rok z rzędu.

Prognoza FAO dotycząca światowego handlu zbożami w sezonie 2020/2021 została podniesiona od grudnia o 10,6 miliona ton do 465,2 mln ton, co stanowi spodziewany wzrost o 25 mln ton (5,7 procent) w stosunku do rekordowego poziomu z poprzedniego sezonu. Przewiduje się, że handel wszystkimi najważniejszymi gatunkami zbóż wzrośnie w sezonie 2020/2021. Kontynuacja dużych zakupów kukurydzy i jęczmienia przez Chiny w celu zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania na paszę spowodowała wzrost prognoz handlu zbożami paszowymi w sezonie 2020/2021 (lipiec / czerwiec) o prawie 10 mln ton w stosunku do poprzedniej prognozy, obecnie ustalonego na rekordowym poziomie 232,3 mln ton, o prawie 22 mln ton (10,2 proc.) w porównaniu z ubiegłorocznym poziomem. Import kukurydzy przez Chiny został skorygowany od grudnia w górę o 10 mln ton do rekordowego poziomu 20 mln ton. Rewizja odzwierciedla wyjątkowo duże zakupy w ostatnich tygodniach, głównie z USA. Prognozuje się, że światowy handel pszenicą w 2020/2021 (lipiec / czerwiec) wyniesie od grudnia 184,5 mln ton, prawie bez zmian i zbliżony będzie do szacowanego poziomu z sezonu 2019/2020. Najważniejsze zmiany w tym miesiącu obejmują korektę w górę o 1 mln ton zakupów chińskich, kompensując redukcję importu Iraku o 1 mln ton w wyniku jego wyższej produkcji w 2020 r. niż przewidywano wcześniej.

[Zamknij >](#)

[Powrót do spisu treści >](#)